

PRZYJAŻŃ MIĘDZY CHRYSTUSEM A UCZNIEM W J 15, 7–17

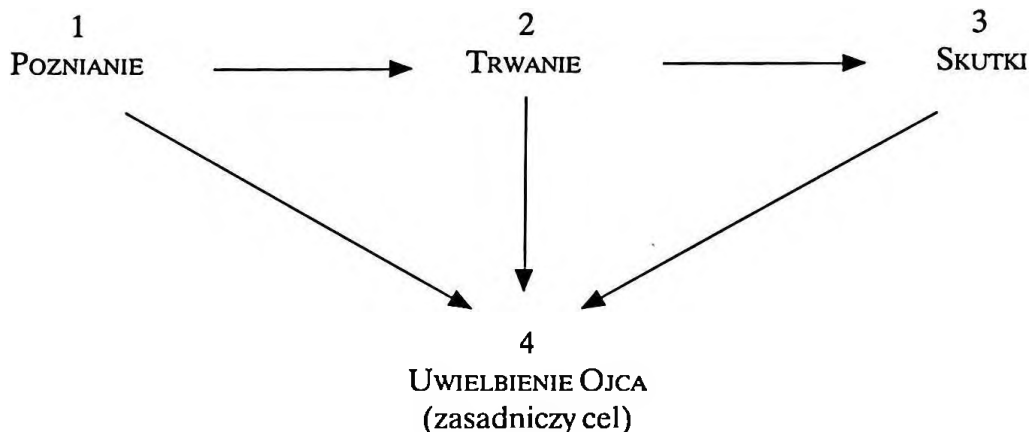
W powszechnej definicji przyjaźń opisuje relację międzyosobową, w której osoby wzajemnie się wspierają i współpracują ze sobą. Głównymi cechami charakterystycznymi są: solidarność, lojalność, afekt oraz altruizm. Ta ostatnia z cech jest rozumiana jako bezinteresowna pomoc innej osobie. Przyjaźń jako wartość, która czyni człowieka istotą wyjątkową wśród innych stworzeń, wymyka się wszelkim próbom racjonalizacji. Inność od pozostałych stworzeń charakteryzuje się tym, że człowiek jest stworzony na obraz i podobieństwo Boga (por. Rdz 1, 26), a z tym związana jest umiejętność zawierania przyjaźni, czyli kochania i bycia kochanym¹. Przyjaciela nie szuka się, ale się go odkrywa spośród wielu innych osób. Zdumienie niezwykle podobieństwem drugiego człowieka do nas jest drogą do odnalezienia prawdziwej przyjaźni. Do kogo więc człowiek jest bardziej podobny, jeśli nie do swego Stwórcy? Dlatego idea przyjaźni z Bogiem jest powołaniem każdego człowieka. Boża przyjaźń jest nieskończona i to nią obdarza On każdego człowieka. Jest ona odbiciem absolutnej i doskonałej miłości między Osobami Trójcy Przenajświętszej: Ojcem, Synem i Duchem Świętym².

Omawiana idea przyjaźni w kontekście całej perykopy J 15, 7–17 prowadzi nas do pewnego obrazu pierwotnego Kościoła. Ewangelista chodzi o ukazanie wewnętrznej więzi wspólnoty i jej relacji do Jezusa, wzorowanej na relacji, która jest między Trójcą Świętą. Kościół właśnie reprezentowany jest przez uczniów żyjących z Jezusem. Dlatego też wnioskuje się, że Kościół zaczął już istnieć od samych początków działalności Jezusa. Ewangelista ujawnia miłość Jezusa do Kościoła. Ukazuje, że to co miało miejsce za życia Jezusa, czyli Jego

¹ J. Nawrot, *Przyjaźń w Etykach Arystotelesa, w pismach mądrościowych Septuaginty oraz w Nowym Testamencie*, Poznań 2004, s. 9.

² J. Gnilka, *Pierwsi chrześcijanie*, Kraków 2004, s. 415.

działalność aż po wywyższenie na krzyżu będzie kontynuowane przez obiecanego Parakleta. Była to historyczna misja Jezusa, która trwa do dziś. Mówiąc bardziej precyzyjnie, to w Duchu Prawdy zostaje ukazana jej istota i cel³. H. Langkammer ukazuje pewien schemat, w którym prezentuje te cechy, które powinny charakteryzować każdego członka wspólnoty kościelnej, czyli przyjaciół Jezusa:



1. Poznanie pierwszym warunkiem przyjaźni

W omawianej perykopie J 15, 7–17 występuje termin οἶδα. Użyty on jest w kontekście negatywnym, w odniesieniu do służi: *Już was nie nazywam sługami (δούλους), bo sługa nie wie (δούλος οὐκ οἶδεν), co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego (J 15, 15)*. Jan używając terminu οἶδα nie ma na myśli „dążenia do wiedzy”, ale po prostu stan „wiedzy”. Ewangelista używa na określenie poznania również czasownika γινώσκω. I. de la Potterie widzi wyraźne rozróżnienie między tymi dwoma czasownikami. Według niego γινώσκω odnosi się do zdobywania wiedzy; obejmuje ono pole wiedzy doświadczalnej, którą człowiek zyskał przez długi wysiłek. C. Spicq utrzymuje ten sam rodzaj rozróżnienia: γινώσκω odnosi się do wiedzy zdobytej przez naukę, podczas kiedy οἶδα odnosi się do wiedzy otrzymanej przez wizję. Zasadniczo ta sama idea występuje u E. Abbotta, który tłumaczy γινώσκω jako „nabyć wiedzę o”, a οἶδα jako „znać wszystko dookoła”. Istnieje pewna podstawa dla takiego rozróżnienia. Γινώσκω jest preferowanym terminem u Jana dla ukazania wiedzy, którą Jezus nabywa na ludzki sposób: J 4, 1; 6, 15. Jednakże nie jest to zawsze łatwe do stwierdzenia, że

³H. Langkammer, *Kościół w Janowej Ewangelii*, RTK 1(1995), s. 69n.

Przyjaźń między Chrystusem a uczniem w J 15, 7–17

ewangelista ma na myśli, iż Jezus zdobył wiedzę na ludzki sposób. Na przykład wg J 5, 6 Jezus wie, że kaleka był chory długi czas; w 16, 19 wie, że uczniowie chcą Go zapytać. Czy są to więc przykłady zwykłej wiedzy, czy boskiej zdolności przeniknięcia ludzkiego serca: *Jezus natomiast nie zwierzał się im, bo wszystkich znał (γινώσκειν) i nie potrzebował niczyjego świadectwa o człowieku. Sam bowiem wiedział (ἐγίνωσκειν), co w człowieku się kryje (J 2, 25)*. Przykład głębokiej duchowej wiedzy uzyskanej przez doświadczenie ukazany jest w wypowiedzi Piotra w J 6, 69: *A myśmy uwierzyli i poznali (ἐγνώκαμεν), że Ty jesteś Świętym Boga*. Termin οἶδα często jest używany na określenie intuicyjnej wiedzy, którą Jezus ma o Ojcu i o istocie Boga. Jednakże wspomniane rozróżnienie załamuje się, kiedy zauważą się, że czasownik γινώσκω w licznych miejscach jest użyty w takim samym kontekście co termin οἶδα⁴:

οἶδα	γινώσκω
JEZUS ZNA OJCA	
J 7, 29: <i>Ja Go znam (οἶδα), bo od Niego jestem i On Mnie posłał; por. J 8, 55.</i>	J 10, 15: <i>jak Mnie zna (γινώσκει) Ojciec, a Ja znam (γινώσκω) Ojca. Życie moje oddaję za owce; por. J 17, 25.</i>
JEZUS ZNA WSZYSTKIE RZECZY ALBO WSZYSTKICH LUDZI	
J 16, 30: <i>Teraz wiemy, że wszystko wiesz (οἶδας) i nie trzeba, aby Cię kto pytał. Dlatego wierzymy, że od Boga wyszedłeś; por. J 18, 4.</i>	J 2, 24: <i>Jezus natomiast nie zwierzał się im, bo wszystkich znał (γινώσκειν).</i>
POZNANIE JEZUSA POZNANIEM OJCA	
J 8, 19: <i>Gdybyście Mnie znali (ᾔδειτε), znalibyście (ᾔδειτε) i Ojca mego.</i>	J 14, 7: <i>Gdybyście Mnie poznali (ἐγνώκατε), poznalibyście (γνώσεσθε) i mojego Ojca; por. J 17, 3.</i>
ŚWIAT ALBO GRZESZNICY NIE ZNAJĄ OJCA LUB JEZUSA	
J 8, 19: <i>Jezus odpowiedział: Nie znacie (οἶδατε οὐτε) ani Mnie, ani Ojca mego; por. J 15, 21; 7, 28.</i>	J 16, 3: <i>Będą tak czynić, bo nie poznali (οὐκ ἔγνωσαν) ani Ojca, ani Mnie; por. J 1, 10; 17, 25; 1J 3, 1.6.</i>

⁴ R.E. Brown, *The Gospel According to John I–XII*, New York 1966, s. 514.

Cytowane teksty wskazują na to, że mimo wcześniej przedstawionego rozróżnienia w Ewangelii Janowej nie znajduje się zasadniczej granicy między *οἶδα* a *γινώσκω*. Jednakże F. Gryglewicz idąc za I. de la Potterie zauważa pewną subtelną różnicę w tych zdawałoby się użytych synonimicznie terminach. Można dostrzec, że gdy jest mowa o poznaniu Jezusa i o poznaniu Boga, to ewangelista świadomie używa różnych terminów. Wybór terminu zależny jest od tego, do jakiego środowiska zwraca się Jezus. Terminu *γινώσκω* Jezus używa odnosząc się do wiernych, którzy poznają Boga (14, 7; 17, 3)⁵. Takie poznanie składa się więc ze stopniowego wprowadzania słuchaczy w treści im przekazywane, w celu doprowadzenia do uznania ich za jedynie prawdziwe i uwierzenia w nie. W tym wypadku chodzi o świadome przyjęcie nauki Chrystusa. Termin *οἶδα*, chociaż dotyczy również poznania Jezusa i Boga, występuje w wypowiedzi skierowanej do Żydów w formie wyrzutu: *Jezus odpowiedział: Nie znacie (οἶδατε) ani Mnie, ani Ojca mego. Gdybyście Mnie znali (ᾔδειτε), znalibyście (ᾔδειτε) i Ojca mego* (J 8, 19). Żydzi nie rozpoznając Jezusa jako Chrystusa, spotykają się z silnym wyrzutem z Jego strony, że nie poznali (*οἶδα*) Go, a tym bardziej nie znają Boga Ojca, którego w szczególności oni powinni znać⁶. Jezus odpowiadając Żydom zakłada również ten sam rodzaj poznania, czyli poznanie czysto intelektualne (*οἶδα*). Na pozór podobna sytuacja ma miejsce podczas *Ostatniej Wieczerzy*. Przypomina ona treścią ten wyrzut, jaki Jezus zastosował wcześniej odnośnie do Żydów. Znając ich wiarę, przedłożył im wyjaśnienie, opierając się na swoim zjednoczeniu z Bogiem Ojcem⁷. Tomasz nie rozumiał sensu drogi Jezusa. Nie potrafił jeszcze spojrzeć ponad rzeczywistość doczesną⁸: *Odezwał się do Niego Tomasz: Panie, nie wiemy (οὐκ οἶδαμεν), dokąd idziesz. Jak więc możemy znać (εἰδέναι) drogę?* (J 14, 5); *Odpowiedział mu Jezus: Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie. Gdybyście Mnie poznali (ἐγνώκατε), znalibyście (γνώσεσθε) i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie (γινώσκετε) i zobaczyliście* (J 14, 6–7). W odpowiedzi Jezus stosuje termin *γινώσκω*. Nie odwołuje się tylko do poznania intelektualnego, ale i do osobowego⁹, które ma duży zakres możliwości i jest w ciągłym rozwoju

⁵ F. Gryglewicz, *Życie chrześcijańskie w ujęciu św. Jana*, Katowice 1984, s. 74n; Wyjątkiem jest odniesienie się do Marty, siostry Łazarza. Jej poznanie było pewne (*οἶδα*), związane z całkowitym przekonaniem, że Bóg Ojciec uczyni wszystko to, o co poprosi Syn: *Marta rzekła do Jezusa: Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł. Lecz i teraz wiem (οἶδα), że Bóg da Ci wszystko, o cokolwiek byś prosił Boga* (J 11, 22). Również była pewna co do zmartwychwstania jej brata Łazarza w dniu ostatecznym: *Rzekła Marta do Niego: Wiem (οἶδα), że zmartwychwstanie w czasie zmartwychwstania w dniu ostatecznym* (J 11, 24).

⁶ Tamże, s. 72.

⁷ Tamże, s. 73.

⁸ L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana*, Poznań 1975, s. 312.

⁹ A. Paciorek, *Ewangelia według św. Jana*, Lublin 2000, s. 165.

Przyjaźń między Chrystusem a uczniem w J 15, 7–17

i pogłębianiu¹⁰. Jest to poznanie właściwe wierze. Jest ono darem i człowiek o własnych siłach do tego rodzaju poznania (γινώσκω) nie może dojść¹¹. Postać Tomasza reprezentuje tych ludzi dobrej woli, jeszcze nie obdarzonych Duchem Świętym, który o wszystkim pouczy¹². Różnicę tę można zauważyć w słowach Jezusa skierowanych do Piotra podczas Ostatniej Wieczerzy: *Jezus mu odpowiedział: Tego, co Ja czynię, ty teraz nie rozumiesz (οὐκ οἶδας), ale później będziesz to wiedział (γνώσῃ)* (J 13, 7).

Wiara i poznanie są ze sobą ściśle związane: *A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Boga* (J 6, 69). Wiara w tym wyznaniu Piotra poprzedza poznanie¹³. Istnieje wzajemne przenikanie się wiary i poznania. Jak wiara tak i poznanie powoduje wzajemny wzrost. Poznanie to odkrywanie miłości, rozpoznawanie samego Jezusa. Jest to wejście w świat miłości¹⁴. Poznawanie Boga jest stanem zdeterminowanym przez miłość: *Umiłowani, miłujmy się wzajemnie, ponieważ miłość jest z Boga, a każdy, kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga. Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością* (1J 4, 7–8). Miłość kieruje relacją zarówno Ojca i Syna (J 3, 35), jak i Jezusa do Jego uczniów, czyli przyjaciół (J 13, 1)¹⁵. Uczniowie Chrystusa nie tylko rozpoznają dzięki wierze „dobrego pasterza”: *Ja jestem dobrym pasterzem i znam (γινώσκω) owce moje, a moje Mnie znają (γινώσκουσί), podobnie jak Mnie zna (γινώσκει) Ojciec, a Ja znam (γινώσκω) Ojca. Życie moje oddaję za owce* (J 10, 14–15), ale również wiara z poznania czerpie siłę do zjednoczenia się z Jezusem i do miłowania Go¹⁶. Relację między Ojcem i Synem charakteryzuje wzajemne poznanie się (γινώσκω), i taka sama sytuacja zachodzi między Jezusem a uczniami (J 10, 14–15.27; por. 7, 29; 8, 55)¹⁷. Wiara w Jezusa i poznanie prawdy czyni prawdziwych uczniów, czyli przyjaciół Chrystusa: *Wtedy powiedział Jezus do Żydów, którzy Mu uwierzyli: Jeżeli trwacie w nauce mojej, jesteście prawdziwie moimi uczniami i poznacie (γνώσεσθε) prawdę, a prawda was wyzwoli* (J 8, 31–32). Prawdą (ἀλήθεια) jest sam Jezus, a poznanie Jego jest poznaniem zbawienia¹⁸.

Podczas Ostatniej Wieczerzy Jan prezentuje kontrast między przyjaciółmi a sługami (J 15,15), który jest dopełnieniem kontrastu między sługami a dzieć-

¹⁰ F. Gryglewicz, *Życie chrześcijańskie*, s. 74.

¹¹ J. Gnilka, *Teologia Nowego Testamentu*, Kraków 2002, s. 369.

¹² L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana*, s. 313.

¹³ E. Szymanek, *Wiara i niewiara*, [w:] F. Gryglewicz [red.], *Egzegeza Ewangelii św. Jana*, Lublin 1992, s. 270.

¹⁴ M. Bednarz, *Pisma św. Jana*, Tarnów 1997, s. 165; por. E. Szymanek, *Wiara i niewiara*, s. 270.

¹⁵ R. Bultmann, γινώσκω, [w:] G. Kittel [red.], *Theological Dictionary of the New Testament*, Grand Rapids 1964, t. 1, s. 711.

¹⁶ M. Bednarz, *Pisma św. Jana*, s. 165; por. E. Szymanek, *Wiara i niewiara*, s. 270.

¹⁷ R. Bultmann, γινώσκω, s. 711.

¹⁸ A. Paciorek, *Ewangelia umiłowanego ucznia*, Lublin 2000, s. 327.

mi w J 8, 33–35. Kontrast Janowy między byciem przyjacielem (φίλος) Jezusa a niewolnikiem (δοῦλος) może pomóc zrozumieć kontekst kulturowo-społeczny, ponieważ tylko przyjaciele mają wszystkie rzeczy wspólnie. Kontrast ten był wystarczająco znany w starożytności na terenie wybrzeża basenu Morza Śródziemnego: Rzymianin na przykład mógłby określać pokonanych ludzi jako niewolników, natomiast sprzymierzeńców jako przyjaciół. Według tradycyjnego prawa żydowskiego niewolnik nie mógł dziedziczyć, bez względu na to, jak wiele dóbr było zostawionych dla niego, chyba, że pan wyzwoliłby niewolnika albo przekazał mu „wszystkie” dobra. Nie miałyby żadnego sensu obietnica Jezusa dzielenia się swoim słowem i dobrami z uczniami, dopóki oni nie zostali by przyjaciółmi¹⁹. Chrystus w J 8, 35–36 zwraca uwagę na to, że tylko syn zawsze jest w domu ojca i nikt go nie może z niego usunąć. Inaczej jest z niewolnikiem: *A niewolnik (δοῦλος), nie przebywa w domu na zawsze, lecz Syn przebywa na zawsze* (J 8, 35). Tylko Syn ma prawo wyzwolić z niewoli: *Jeżeli więc Syn was wyzwoli, wówczas będziecie rzeczywiście wolni* (J 8, 36)²⁰.

*Stwierdzenie Jezusa: Sługa nie jest większy od swego pana (J 15, 20) przypomina prawdę poprzednio wyrażoną w J 13,16: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Sługa nie jest większy od swego pana ani wysłannik od tego, który go posłał. Choć uczniowie Jezusa zostali wyniesieni do stanu przyjaciół (J 15, 15), to z tego powodu nie są więksi niż On*²¹. *Wypowiedź Jezusa jest ułożona w formie dwóch paralelnych warunków: Jeżeli Mnie prześladowali (a wielu z nich to robiło), to i was będą prześladować. Jeżeli moje słowo zachowali (a niektórzy z nich to robili), to i wasze będą zachowywać (J 15, 20). Implikacja tego tekstu jest taka, że ostatecznie uczniowie nie mają żadnej kontroli nad tym, jak ich posłannictwo będzie przyjęte. Odpowiedź ludzi na ich głoszenie będzie zależała od postawy w stosunku do Jezusa*²². *Zauważyć można, że różnica między niewolnikiem (δοῦλος) a przyjacielem (φίλος), którego Jezus kocha, jest następująca: przyjaciel wie i rozumie, co jego Pan robi. Ten, którego Jezus kocha, nie jest pogrążony w niewiedzy o tym, kim jest Jezus, co jest Jego wolą, więc dlatego powinien robić to, co On rozkazuje: Już was nie nazywam sługami (δούλους), bo sługa nie wie (δοῦλος οὐκ οἶδεν), co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego (J 15, 15). Od Syna wymaga się nie ślepego posłuszeństwa, ale ochoczej akceptacji dla projektu Bożego, jak to jest ukazane w postawie Chrystusa*²³. *Pan niewolnikowi nie zwie-*

¹⁹ C.S. Keener, *The Gospel of John. A Commentary*, Peabody 2003, t. 2, s. 1013; C. A. Evans, S.E. Porter [red.], *Dictionary of New Testament Background*, Downers Grove 2000, s. 385.

²⁰ F. Gryglewicz, *Niewolnicy w Nowym Testamencie*, Lublin 1961, s. 14n.

²¹ H.N. Ridderbos, *The Gospel According to John*, Grand Rapids 1997, s. 524.

²² A.J. Köstenberger, *John*, Grand Rapids 2004, s. 465.

²³ B. Witherington III, *John's Wisdom. A Commentary on the Fourth Gospel*, Louisville 1995, s. 259n.

Przyjaźń między Chrystusem a uczniem w J 15, 7–17

rza się z tego, co ma zamiar czynić, jak też nie jest mu znane co jego pan czyni. Niewolnik nie wie, do jakiego celu zmierzają zamiary pana, pomimo tego, że to on wykonuje jego polecenia. Chrystus Pan swoim przyjaciółom już wszystko oznajmił, co usłyszał od swojego Ojca (J 15, 15). Wcześniej tego nie uczynił, gdyż jeszcze traktował ich jak niewolników²⁴. Poznanie nie jest ani obserwacją, ani mistyczną wizją; ono domaga się wyrażenia go w czynach. Przestrzeganie przykazań stanowi kryterium poznania: Po tym zaś poznajemy (γινώσκωμεν), że Go znamy (ἐγνώκαμεν), jeżeli zachowujemy Jego przykazania (1J 2, 3nn). Poznanie pociąga za sobą również świadomość bycia umiłowanym (por. J 15, 9; 13, 34)²⁵. Tak więc poznanie, określone greckim terminem γινώσκω, jest pierwszym warunkiem przyjaźni z Chrystusem.

2. Przyjaźń przejawem trwania w Chrystusie

Termin μένω, którego znaczenie teologiczne jest charakterystyczne dla św. Jana, domaga się bardziej szczegółowego wyjaśnienia. Μένω spotyka się 66 razy w pismach Janowych: w Ewangelii 40 razy, z tego 11 razy występuje w rozdziale 15; 23 razy w 1 Liście św. Jana, oraz 3 razy w 2 Liście św. Jana²⁶. Autor czwartej Ewangelii znał dobrze świeckie znaczenie μένω w sensie zamieszkania – przeważające u Synoptyków – i chociaż wspomniany czasownik w takim właśnie znaczeniu jest użyty po raz pierwszy w wypowiedzi skierowanej do Jezusa: *Jezus zaś odwróciwszy się i ujrawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: Czego szukacie? Oni powiedzieli do Niego: Rabbi! – to znaczy: Nauczycielu – gdzie mieszkasz (μένεις)?* (J 1, 38), to częściej jest używany jako trwanie w znaczeniu ciągłości, utrzymania się w istnieniu; może także wyrażać rzeczywistość, która trwa w samej sobie: *Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie (μένει) tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity* (J 12, 24)²⁷ oraz w odniesieniu do Chrystusa i Jego uczniów, którzy trwają wiecznie: *Na to tłum Mu odpowiedział: Myśmy się dowiedzieli z Prawa, że Mesjasz ma trwać (μένει) na wieki. Jakżeż Ty możesz mówić, że potrzeba wywyżzyć Syna Człowieczego? Któż to jest ten Syn Człowieczy? (J 12, 34); Świat zaś przemija, a z nim jego pożądliwość; kto zaś wypełnia wolę Bożą, ten trwa (μένει) na wieki* (1J 2, 17)²⁸.

Przez użycie czasownika μένω Jan pragnie oddać niezmienność i nienaruszalność relacji immanentnej²⁹. Wyraża ono zasadniczy aspekt odpowiedzi

²⁴ F. Gryglewicz, *Niewolnicy*, s. 14n.

²⁵ R. Bultmann, γινώσκω, s. 711.

²⁶ F. Hauck, μένω, [w:] G. Kittel [red.], *Theological Dictionary of the New Testament*, Grand Rapids 1967, t. 4, s. 575.

²⁷ Ziarno pszeniczne trwa w tym samym stanie, w jakim się znalazło (J 12,24): αὐτὸς μόνος μένει.

²⁸ C. Spicq, *Agape*, Madrid 1977, s. 1057.

²⁹ F. Hauck, μένω, s. 575.

uczniów na Bożą inicjatywę miłości uosobionej w Jezusie Chrystusie³⁰. W ten sposób Bóg „trwa” w Chrystusie (J 14, 10); wierzący zaś trwają w Chrystusie (6, 56; 15, 4–7; 1J 2, 6.27nn; 3, 6.24) a Chrystus w nich (J 15, 4–7; 1J 3, 24); Bóg trwa w wierzących (1J 4, 16) a wierzący w Bogu (1J 2, 24; 4, 16)³¹.

W Janowym języku termin ten występuje w postaci formuły μένειν ἐν (*trwać w*), która ma znaczenie religijne. Jej charakter jako efekt relacji Boga względem Chrystusa: *Ojciec, który trwa (μένων) we Mnie* (J 14, 10) i względem chrześcijan, jak i relacji Chrystusa do swoich uczniów i uczniów do Chrystusa: *Każdy, kto trwa (μένων ἐν) w Nim* (1J 3, 6), konstytuuje definicję wiary. Życie chrześcijańskie, upływające w posłuszeństwie planom miłości Chrystusa, jest określane jako zjednoczenie ze Zbawicielem. Jedynym wymogiem w tym życiu jest trwanie w Chrystusie (*ἐν ἐμοί – we Mnie*) (J 15, 2). Patrząc z innej strony, to trwanie jest wynikiem inicjatywy Jezusa: *Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał – aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje* (w. 16)³². Słowa o *trwaniu* w są skierowane do tych, którzy już zostali wybrani na uczniów Jezusa, ale jeszcze zagraża im niebezpieczeństwo odejścia od Niego. Taką sytuację ukazuje ewangelista w J 6, 60nn: *Odtąd wielu uczniów Jego się wycofało i już z Nim nie chodziło* (6, 66)³³. Problemem jest to, aby wytrwać w związku, z zachowaniem na zawsze jedności i wspólnoty w miłości. Stąd wezwanie w imperatywie do współpracy z uczniami: *Wytrwajcie w (μείνατε ἐν) miłości mojej* (J 15, 9)³⁴. Chodzi tu o miłość Jezusa względem uczniów, jak i uczniów względem Chrystusa, gdyż miłość chrześcijan względem Mistrza, przejawiająca się w zachowywaniu Jego przykazań (J 15, 10.12; por. J 15, 14.17), jest owocem Jego miłości³⁵. Ἀγάπη jest miłością trwałą, ale dla chrześcijan ta trwałość jest wieczna, gdyż wypływa z miłości Ojca i Syna. U św. Jana jest mowa o ustanowieniu „pobytu” w miłości, z zachowaniem jedności już nawiązanej; o nie zachwianiu w miłości (J 15, 10; por. Ef 1, 4), co przywołuje Mdr 3, 9: *Ci, którzy Mu zaufali, zrozumieją prawdę, wierni w miłości będą przy Nim trwali (οἱ πιστοὶ ἐν ἀγάπῃ προσμενοῦσιν αὐτῷ): łaska bowiem i miłosierdzie dla Jego wybranych*³⁶. Akcent położony jest na miłość (ἀγάπη), która jest jednością i więzią. Trwanie w Chrystusie: *Wytrwajcie we Mnie (μείνατε ἐν ἐμοί)* (J 15, 4); *Wytrwajcie w miłości Mojej* (J 15, 9) i trwanie Jezusa w miłości Ojca: *Trwam w Jego miłości (μένω αὐτοῦ ἐν τῇ ἀγάπῃ)* (J 15, 10) są między sobą zależne. Jedność Boga

³⁰ M. Bednarz, *Pisma św. Jana*, s. 170.

³¹ F. Hauck, *μένω*, s. 575.

³² C. Spicq, *Agape*, s. 1055.

³³ J. Gnilka, *Teologia Nowego Testamentu*, s. 364.

³⁴ C. Spicq, *Agape*, s. 1055.

³⁵ M. Bednarz, *Pisma św. Jana*, s. 172.

Przyjaźń między Chrystusem a uczniem w J 15, 7–17

z Synem jest wzorem dla więzi Jezusa z wiernymi w porządku miłości³⁷. Werset J 15, 17: (*To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali*) oraz 1J przypisują braterskiej miłości tę samą skuteczność w odniesieniu do życia i zbawienia: *Kto miłuje swego brata, ten trwa w światłości* (1J 2, 10); *My wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia, bo miłujemy braci, kto zaś nie miłuje, trwa w śmierci* (1J 3, 14). Istnieje sprzeczność między trwaniem w Bogu a nie miłowaniem swojego brata (1J 3, 15.17). Kiedy jest mowa o tym, by Dwunastu przynosiło owoce, rozumiane jest to tak, że Apostołowie są bardziej zobligowani niż ktokolwiek inny do trwania w miłości: *Wtedy powiedział Jezus do Żydów, którzy Mu uwierzyli: Jeżeli trwacie w nauce mojej, jesteście prawdziwie moimi uczniami* (J 8, 31). Miłość przewyższa nieskończenie wszystkie charyzmaty (1Kor 12–13). Podstawowa prawda jest taka, że miłość (ἀγάπη) jest pierwsza w istnieniu; łączy i utrzymuje w jedności zarówno to wszystko, co jest między Ojcem i Synem, jak i między Chrystusem i Jego uczniami oraz Ojcem i uczniami Jezusa. Potwierdza to św. Paweł: *I jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co wysokie, ani co głębokie, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym* (Rz 8, 38–39)³⁸. Widoczna jest tu więź trójstronna: Ojca, Syna i wiernych. Odtąd przyjaciele Jezusa są już nie tylko złączeni ze swym Mistrzem, ale również są złączeni z Bogiem Ojcem. Więż ta posiada wymiar nadprzyrodzony: *W owym dniu poznacie, że Ja jestem w Ojcu moim, a wy we Mnie i Ja w was* (J 14, 20)³⁹. Ta jedność jest wewnętrzna, intymna, wywołuje pewną immanentną wzajemność. Ta sama formuła, która wyraża trwanie uczniów w Chrystusie lub w Bogu, opisuje także współlistotowość Ojca i Syna: *Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. Wiercie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie – wiercie przynajmniej ze względu na same dzieła!* (J 14, 10–11). Syn prosi swojego Ojca, aby Jego uczniowie, *aby tak jak My... jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno* (J 17, 11.21); *aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy: Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolili w jedno* (ww. 22.23). Trwanie w Chrystusie (μένειν ἐν) oznacza jednocześnie obopólność i trwałość; jest pewną wspólnotą na wieczność. Ojciec i Syn przychodzą do wierzących i czynią tam mieszkanie: *Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i u niego*

³⁶ C. Spicq, *Agape*, s. 1055.

³⁷ F. Gryglewicz, *Więż z Bogiem*, s. 312.

³⁸ C. Spicq, *Agape*, ss. 1060–1061.

³⁹ F. Gryglewicz, *Więż z Bogiem*, s. 312n.

uczynimy mieszkanie (*μονήν*) (J 14, 23), a wierzący po swojej śmierci będzie przyjęty w mieszkaniu Ojca: *W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce* (J 14, 2)⁴⁰.

Ważnym elementem umożliwiającym wytrwanie przyjaciół w jedności z Chrystusem i Bogiem Ojcem jest Eucharystia: *Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie* (*ἐν ἐμοὶ μένει*), *a Ja w nim* (J 6, 56). W rezultacie tej jedności uczeń Jezusa otrzymuje życie jako dar od Niego. Wierzący otrzymuje je nie tylko w teraźniejszości, ale i na końcu czasów wraz ze zmartwychwstaniem: *Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie* (J 6, 57)⁴¹. By kontynuować życie nadprzyrodzone i w ogóle je osiągnąć, konieczna jest obecność Jezusa w wiernym⁴². Zjednoczenie się z Chrystusem dokonuje się więc dzięki sakramentowi Ciała i Krwi Jezusa⁴³. Autentycznym przyjacielem jest ten, kto przylączy się do Boga i do Chrystusa przez wiarę i wyznaje swoją wiarę w Chrystusa wobec innych: *Jeśli ktoś wyznaje, że Jezus jest Synem Bożym, to Bóg trwa* (*μένει*) *w nim, a on w Bogu* (1J 4, 15). Prawdziwym uczniem żyjącym w więzi trójstronnej jest ten, kto trwa w nauce Chrystusa: *Wtedy powiedział Jezus do Żydów, którzy Mu uwierzyli: Jeżeli trwacie* (*μείνητε*) *w nauce mojej, jesteście prawdziwie moimi uczniami* (J 8, 31). Nauka ta ma przeniknąć do wnętrza wiernego, nie wystarczy tylko słuchanie jej. Musi się stać pewną częścią ucznia, tą która jest inspiracją całego jego życia⁴⁴. W efekcie, kto trwa w Bogu Ojcu przez Chrystusa, posiada ich obu, jak i ich dary: *Kto trwa w nauce Chrystusa, ten ma i Ojca, i Syna* (2J 1, 9)⁴⁵. Posiada on trwale nasienie Boże: *Każdy, kto narodził się z Boga, nie grzeszy, gdyż trwa w* (*μένει ἐν*) *nim nasienie Boże; taki nie może grzeszyć, bo się narodził z Boga* (1J 3, 9); namaszczenie: *Co do was, to namaszczenie, które otrzymaliście od Niego, trwa w was* (*μένει ἐν*) *i nie potrzebujecie pouczenia od nikogo, ponieważ Jego namaszczenie poucza was o wszystkim. Ono jest prawdziwe i nie jest kłamstwem. Toteż trwajcie w nim tak, jak was nauczył* (1J 2, 27); Ducha Świętego: *Poznajemy, że my trwamy w Nim* (*ἐν αὐτῷ μένομεν*), *a On w nas, bo udzielił nam ze swego Ducha* (1J 4, 13); *Kto wypełnia Jego przykazania, trwa w Bogu* (*ἐν αὐτῷ μένει*), *a Bóg w nim; a to, że trwa* (*μένει ἐν*) *On w nas, poznajemy po Duchu, którego nam dał* (1J 3, 24); miłość: *Jeśliby ktoś posiadał majątność tego świata i widział, że brat jego cierpi niedostatek, a zamknął przed nim swe serce, jak może trwać w nim*

⁴⁰ C. Spicq, *Agape*, s. 1059.

⁴¹ A. Paciorek, *Ewangelia umiłowanego ucznia*, s. 319; A. Paciorek, *Ewangelia według św. Jana*, s. 359.

⁴² F. Gryglewicz, *Więź z Bogiem*, s. 317.

⁴³ M. Bednarz, *Pisma św. Jana*, s. 171.

⁴⁴ *Tamże*, s. 171.

⁴⁵ F. Gryglewicz, *Życie chrześcijańskie*, s. 187.

Przyjaźń między Chrystusem a uczniem w J 15, 7–17

miłość Boga (πὼς ἡ ἀγάπη τοῦ θεοῦ μένει ἐν αὐτῷ)? (1J 3, 17); prawdę: Ja prezbiter – do Wybranej Pani i do jej dzieci, które miłują w prawdzie, i nie tylko ja sam, ale także wszyscy, którzy znają prawdę, a miłują ze względu na prawdę, jaka w nas trwa (μένουσιν) i pozostanie z nami na wieki (2J 1, 1–2)⁴⁶. Ostatecznie bycie chrześcijaninem, trwanie w Bogu i w Chrystusie chroni chrześcijanina od grzechu: Każdy, kto trwa w Nim (ἐν αὐτῷ μένω), nie grzeszy, żaden zaś z tych, którzy grzeszą, nie widział Go ani Go nie poznał (1J 3, 6); spełnia mu się to, o co prosi: Jeżeli we Mnie trwać będziecie (μείνητε ἐν ἐμοί), a słowa moje w was, poproście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni (J 15, 7); przynosi obfite owoce: Wytrwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie – o ile nie trwa w winnym krzewie – tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić (J 15, 4–5). Ten, kto nie trwa w Nim, nie tylko nie może nic uczynić (w. 5), ale również zostaje wyłączony ze wspólnoty wiernych: Wyszli oni z nas, lecz nie byli z nas; bo gdyby byli naszego ducha, pozostaliby z nami (μεμεινκείσαν ἂν μεθ’ ἡμῶν); a to stało się po to, aby wyszło na jaw, że nie wszyscy są naszego ducha (1J 2, 19); jest odcięty przez samego Boga: Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfity (J 15, 2)⁴⁷. Niewierzący trwają w ciemności: Ja przyszedłem na świat jako światło, aby każdy, kto we Mnie wierzy, nie pozostawał (μείνη) w ciemności (J 12, 46) i śmierci: My wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia, bo miłujemy braci, kto zaś nie miłuje, trwa w (μένει ἐν) śmierci (1J 3, 14)⁴⁸.

Ta idea Janowa *trwania w (μένειν ἐν)* jako więzi uczniów – przyjaciół z Bogiem przez Jezusa, jest różna od ówczesnych koncepcji pogańskich, hellenistycznych. Jest odmienna od starotestamentowych i judaistycznych myśli o relacji Jahwe z narodem wybranym, a nawet od koncepcji św. Pawła odnośnie do Chrystusa i Kościoła. Ewangelista, stojąc na gruncie wiary, więź tę postrzega praktycznie jako przestrzeganie przykazań Jezusowych, w tym szczególnie praktykowanie miłości. Skutkiem tego będą owoce chrześcijańskiego życia: *owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami (J 15, 8)⁴⁹.*

3. Przynoszenie owocu skutkiem przyjaźni

Przyjaciele Jezusa są powołani do przynoszenia owoców jako skutku ich trwania w Chrystusie. Uczniowie to przyjaciele (φίλοι) Jezusa, dla których On

⁴⁶ J. Gnilka, *Teologia Nowego Testamentu*, s. 365; C. Spicq, *Agape*, ss. 1058–1059; F. Hauck, *μένα*, s. 575.

⁴⁷ C. Spicq, *Agape*, s. 1059.

⁴⁸ F. Hauck, *μένα*, s. 575.

⁴⁹ F. Gryglewicz, *Więź z Bogiem*, s. 318.

oddaje życie z miłości (w. 13), a oni przynoszą wiele owoców: *Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc (καρπὸν) przynosili, i by owoc wasz trwał – aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje* (J 15, 16). Owoce te będą trwałe (ww. 8.16).

Uczniowie przynoszą owoce, ponieważ kontynuują misję tego, który ich wybrał, a wszystko, o co poproszą, będzie im dane (w. 16c). Jedność, jaka istnieje między Jezusem a Ojcem, będzie również obejmowała uczniów wybranych (w. 16a) i wysłanych (w. 16b) przez Jezusa: *Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami* (J 15, 8); *Nie mówię o was wszystkich. Ja wiem, których wybrałem; lecz potrzeba, aby się wypełniło Pismo: Kto ze Mną spożywa chleb, ten podniósł na Mnie swoją piętę. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto przyjmuje tego, którego Ja pošę, Mnie przyjmuje. A kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie poštał* (13, 18.20). Słowa Jezusa o wyborze uczniów i ustanowieniu ich jako przyjaciół (w. 15), tych, którzy przyniosą trwałe obfite owoce, zamykają się ponownie przypomnianym przykazaniem, które jest podstawowym warunkiem ich statusu. Oni muszą przyjąć przykazanie Jezusa: muszą miłować się wzajemnie (w. 17)⁵⁰.

Promocja do przyjaźni z Jezusem jest zarazem wyniesieniem do funkcji apostołskiej. On ich ustanowił po to, by „szli”. Czasownik „ustanowić” sugeruje rozległy ruch ręki, który wskazuje nieograniczony horyzont. O ile misja Jezusa nie rozprzestrzenia się poza granice Izraela, o tyle oni mają udać się na podbój całego świata (J 12, 20–24). To wyniesienie nie tylko daje im moc przynoszenia owoców, czyli rozprzestrzeniania wspólnoty wiary, ale daje im ponadto pewność, że owoce ich pracy apostołskiej będą trwałe i będą wzrastały⁵¹. Interpretatorzy nie są zgodni czy słowa „idź i przynieś owoc” odnoszą się szczególnie do misjonarskiego mandatu. „Idź” mogłoby na pierwszy rzut oka wskazywać na ten kierunek, jak na przykład w Łk 10, 3: *Idźcie, oto was pošyłam jak owce między wilki*. Nie jest jednak pewne, czy tylko samo słowo „iść” może decydować, że taka intencja jest tu obecna. Aby rozstrzygnąć kwestię, należy zwrócić uwagę na drugi czasownik: „przynosić” owoce, łączący się z pierwszym. W tym fragmencie przynoszenie owoców wskazuje na wzajemną miłość uczniów, a to nie zgadza się z sugerowaną przez niektórych intencją misjonarską, co nie zaprzecza jednak temu, że proklamacja Ewangelii w świecie stanowi część owoców przynoszonych przez uczniów, ani też że wzajemna miłość uczniów ma „misyjne” znaczenie: *Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali* (por. 13, 35)⁵².

⁵⁰ F.J. Moloney, *The Gospel of John*, Collegeville 1998, s. 421n.

⁵¹ H. Van den Bussche, *El Evangelio segun san Juan*, Madrid 1972, s. 535n.

⁵² H.N. Ridderbos, *The Gospel According to John*, s. 521n.

Przyjaźń między Chrystusem a uczniem w J 15, 7–17

Cel, który Jezus wyznaczył wybranym jest taki, że oni są „ustanowieni” by „pójść i przynieść owoce”. Jest to stwierdzenie, które przywołuje obraz ich wspólnoty z Chrystusem jako gałęzi winorośli: *Ja jestem krzewem winnym, wy – lato-roślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić* (J 15, 5). Słowa, które następują: „wasze owoce powinny trwać”, kontynuują myśl o „trwaniu” w Jezusie (ww. 4–8), albo w Jego miłości (ww. 9n). Jezus wskazuje ponadto na pewność, że ich modlitwy będą wysłuchane przez Ojca we wszystkim, o co oni będą prosić w imię Jezusa (por. 14, 30n)⁵³. Jeszcze raz misja uczniów jest umieszczona w kontekście potrzeby i spełnienia tego, co oni wypowiadają w modlitwie: *aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje*; podobne stwierdzenia powtarzane są w innych miejscach: (14, 13–14; 16,23–24, 26)⁵⁴.

Przynoszenie owoców niektórzy egzegeci wyjaśniają jako praktykowanie miłości braterskiej⁵⁵, natomiast C. H. Dodd jako posłuszeństwo pełne miłości⁵⁶. Pomimo tych różnych koncepcji zakłada ono zawsze zjednoczenie z Jezusem, miłość do Niego i żywą wiarę⁵⁷. Przynosić owoc jest niczym innym, jak całkowitą wiernością przykazaniom i przekazywaniem ich przez uczniów światu. Będzie się to dokonywało poprzez ich postawę bogatą w wiarę i miłość⁵⁸. Jeszcze jednym ważnym owocem przyjaźni z Chrystusem jest pełna radość. Rozpatrywać ją można pod dwoma aspektami: uniesienia radości i stanu, w którym istnieje pełne posiadanie radości: *To wam powiedziałem, aby radość (χαρά) moja w was była i aby radość (χαρά) wasza była pełna (πληρωθή)* (J 15, 11). Abraham uradował się, gdy ujrział dzień Jezusa: *Abraham, ojciec wasz, rozradował się (ἠγαλλιάσατο) z tego, że ujrział mój dzień – ujrzął go i ucieszył się (ἐχάρη)* (J 8, 56). Czas radości przyszedł wraz z Jezusem. Radość Jana Chrzciciela jest spełniona, ponieważ przedmiot tej radości jest teraz obecny: *Ten, kto ma oblubienicę, jest oblubieńcem; a przyjaciel oblubienca, który stoi i słucha go, doznaje najwyższej radości (χαρῆ) na głos oblubienca. Ta zaś moja radość (χαρῆ) doszła do szczytu* (J 3, 29). Pełna albo inaczej całkowita radość Jana Chrzciciela wynika ze słuchania głosu Jezusa⁵⁹. Źródłem radości jest pełnienie roli najbliższego pomocnika Jezusa – Oblubienca. To zadanie jest mu powierzone przez Boga i wypełnia on je wiernie, wskazując na Chrystusa, by dla Niego przygotować lud. Zadaniem Jana Chrzciciela – *przyjaciela Oblubienca* – jest przygotowanie

⁵³ Tamże, s. 521n.

⁵⁴ A.J. Köstenberger, *John*, s. 460.

⁵⁵ A. Wikenhauser, *El Evangelio segun San Juan*, Barcelona 1967, s. 431.

⁵⁶ C.H. Dodd, *The Interpretation of the Fourth Gospel*, Cambridge 1953, s. 412.

⁵⁷ L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana*, s. 325.

⁵⁸ A. Paciorek, *Ewangelia umiłowanego ucznia*, s. 361.

⁵⁹ R.E. Brown, *The Gospel According to John*, s. 681.

do zaślubin (zawarcia Nowego Przymierza) między Jezusem a Jego narodem⁶⁰. Jezus przyobiecuje wierzącym radość doskonałą. Nie jest ona tym samym, co powierzchowna przyjemność. Jest istotnym rysem nowego życia, jest radością głębi, która ujawnia się także na zewnątrz. Jest darem, nie zaś dobrem zdobytym⁶¹. Doskonała radość jest szczytem: *To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna* (J 15, 11); *Do tej pory o nic nie prosiliście w imię moje: Proście, a otrzymacie, aby radość wasza była pełna* (J 16, 24); *Ale teraz idę do Ciebie i tak mówię, będąc jeszcze na świecie, aby moją radość mieli w sobie w całej pełni* (J 17, 13; por. 1J 1, 4; 2J 12). Uczniowie powinni radować się ze śmierci Jezusa, ponieważ jest to oznaką chwały. Jezus nie krytykuje smutku uczniów, ale pokazuje, jak zmartwychwstanie przekształci go w radość (*χαρά*): *Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Wy będziecie płakać i zawodzić, a świat się będzie wesołił. Wy będziecie się smucić, ale smutek wasz zamieni się w radość* (J 16, 20nn). Świat raduje się ze smutku uczniów, myśląc, że triumfuje zabijając Jezusa, ale to zwycięstwo jest tylko chwilowe (16, 20). Kościół już przeszedł od smutku do radości. Wrogość świata pozostaje (15, 18–19), ale to wielkie wydarzenie pokazuje, że radość ta nie może zostać utracona. W praktyce radość jest możliwością modlitwy, która przynosi jej wypełnienie (16, 24)⁶². Prawdziwa relacja przyjaźni z Chrystusem nie powoduje trwogi z racji chwilowego rozstania: *Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodzę i przyjdę znów do was. Gdybyście Mnie miłowali, rozradowalibyście się* (*ἐχαρήτε*), *że idę do Ojca, bo Ojciec większy jest ode Mnie* (J 14, 28), ale charakteryzuje się radością spowodowaną bliskim pełnym zjednoczeniem chrześcijan z uwielbionym Chrystusem: *Także i wy teraz doznajecie smutku. Znowu jednak was zobaczę, i rozraduje się* (*χαρήσεται*) *serce wasze, a radości* (*χαράν*) *waszej nikt wam nie zdoła odebrać* (J 16, 22)⁶³. Jeśli radość wypływa ze zjednoczenia uczniów z Jezusem, to dochodzi do wypełnienia jej poprzez kontynuację Jego misji i przynoszenie owoców. Siewca i żniwiarz uradowali się z powodu owoców zebranych na życie wieczne: *Żniwiarz otrzymuje już zapłatę i zbiera plon na życie wieczne, tak iż siewca cieszy się razem ze żniwiarzem* (J 4, 36)⁶⁴.

Nadprzyrodzone owocowanie w miłości jest wynikiem trwania w Jezusie, bycia Jego przyjacielem. Bez Jezusa człowiek z konieczności pozostaje bezpłodny. Konsekwencją braku owoców będzie odcięcie lub wyrzucenie: *Ten, kto*

⁶⁰ L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana*, s. 170.

⁶¹ A. Paciorek, *Ewangelia umiłowanego ucznia*, s. 359n.

⁶² H. Conzelmann, *χαίρω*, [w:] G. Kittel, G. Friedrich [red.], *Theological Dictionary of the New Testament*, Grand Rapids 1974, t. 9, s. 370.

⁶³ A. Jankowski, K. Romaniuk, L. Stachowiak, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, Poznań 1975, s. 464.

⁶⁴ R.E. Brown, *The Gospel According to John*, s. 681.

Przyjaźń między Chrystusem a uczniem w J 15, 7–17

we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie (J 15, 6). Efekt przynoszenia owoców przyjaciele Jezusa ujrzą w czasach eschatologicznych: *Żniwiarz otrzymuje już zapłatę i zbiera plon (καρπών) na życie wieczne, tak iż siewca cieszy się razem ze żniwiarzem (J 4, 36)⁶⁵; Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon (καρπών) obfity (J 12, 24).*

4. Chwała Ojca celem przyjaźni

Zwieńczeniem przyjaźni Chrystusa z uczniami będzie chwała Boża. Termin *δόξα* w Ewangelii Janowej występuje w znaczeniu rozgłosu, dobrej reputacji: *Nie odbieram chwały (δόξαν) od ludzi (J 5, 41); Jak możecie uwierzyć, skoro od siebie wzajemnie odbieracie chwałę (δόξαν), a nie szukacie chwały (δόξαν), która pochodzi od samego Boga? (J 5, 44); Kto mówi we własnym imieniu, ten szuka własnej chwały (δόξαν). Kto zaś szuka chwały (δόξαν) Tego, który go posłał, ten godzien jest wiary i nie ma w nim nieprawości (J 7, 18); Ja nie szukam własnej chwały (δόξαν). Jest Ktoś, kto jej szuka i sądzi (J 8, 50); Znowu więc przywołali tego człowieka, który był niewidomy, i rzekli do niego: Daj chwałę (δόξαν) Bogu. My wiemy, że człowiek ten jest grzesznikiem (J 9, 24).* Oprócz tego, termin *chwała* u Jana przyjmuje znaczenie starotestamentowe, czyli że jest ona znakiem obecności samego Boga, z tą jednak różnicą, że jest przypisana Chrystusowi ziemskiemu: *Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie (J 2, 11); Jezus rzekł do niej: «Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą?» Usunięto więc kamień (J 11, 40); Tak powiedział Izajasz, ponieważ ujrzał chwałę Jego i o Nim mówił (J 12, 41)⁶⁶. Stwierdzenie w J 1, 14: *A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę (δόξαν), chwałę (δόξαν), jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy, nie jest ogólnym stwierdzeniem w trzeciej osobie, ale specjalną deklaracją ucznia w pierwszej osobie (por. J 1, 12–13: *Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego – którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili*)⁶⁷. Chwała Boża, która w Starym Testamencie kryła się pod osłoną ognia lub obłoku, teraz została ukazana w Chrystusie Jezusie⁶⁸.**

⁶⁵ A. Jankowski, K. Romaniuk, L. Stachowiak, *Komentarz praktyczny*, s. 468.

⁶⁶ E. Szymanek, *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*, Poznań 1990, s. 479.

⁶⁷ G. Kittel, *δόξα*, [w:] tenże [red.], *Theological Dictionary of the New Testament*, Grand Rapids 1964, t. 2, s. 249.

⁶⁸ E. Szymanek, *Wykład Pisma Świętego*, s. 479.

Przez cały czas działalności publicznej Jezusa uczniowie są obserwatorami chwały Chrystusa, czyli Jego znaków, dzięki którym uwierzyli⁶⁹. Chwała (δόξα) ziemskiego Jezusa może być widziana tylko przez wiarę (πίστις): *Jezus rzekł do niej: «Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą?» Usunięto więc kamień (J 11, 40); Jezus usłyszawszy to rzekł: «Choroba ta nie zmierza ku śmierci, ale ku chwale Bożej, aby dzięki niej Syn Boży został otoczony chwałą» (J 11, 4; J 2, 11). Potrzebny jest kontakt z Jezusem objawiającym swą chwałę oraz działanie Bożego światła, aby znaki mogły być odczytane zgodnie z ich znaczeniem doktrynalnym i rozwijały myśl o Bóstwie Jezusa: *W odpowiedzi rzekł im Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, żeście widzieli znaki, ale dlatego, żeście jedli chleb do sytości (J 6, 26); Powiedział Mu Piotr: «Panie, dlaczego teraz nie mogę pójść za Tobą? Życie moje oddam za Ciebie». Odpowiedział Jezus: «Życie swoje oddasz za Mnie? Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Kogut nie zapieje, aż ty trzy razy się Mnie wyprzesz» (J 13, 37–38)⁷⁰. W relacji Janowej Jezus już od początku działalności objawia swą chwałę, która jest chwałą Boga. Przejawia się ona poprzez liczne cudowne znaki, których On dokonuje: *Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł (J 14, 10); słowa: A wiem, że przykazanie Jego jest życiem wiecznym. To, co mówię, mówię tak, jak Mi Ojciec powiedział (J 12, 50); postawę, jaką przyjmuje w konkretnych sytuacjach swojego ziemskiego bytowania: *Odpowiedział mu Jezus: «Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: „Pokaż nam Ojca?”» (J 14, 9). Wszystko to ukazuje, że On jest prawdziwym Bogiem równym Ojcu⁷¹. Ostatnia Wieczerza jest czasem, kiedy Syn po wypełnieniu dzieła powierzonego Mu przez Ojca idzie do Niego, natomiast dzieło ustanowione przez Niego na ziemi będzie kontynuowane przez uczniów⁷².****

Punktem zwrotnym wejścia do chwały jest krzyż, umierające ziarno pszenicy (J 12, 23nn). To uwydatnienie jest charakterystyczne dla Jana do tego stopnia, że czwarty ewangelista szczególnie mocno podkreśla sens przyczynowego związku między umieraniem i wydawaniem owoców, między śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa albo między cierpieniem i gloryfikacją Syna Człowieczego. Chwała pochodzi z Jego śmierci. To co Jezus czyni podejmując mękę, jest procesem, przez który *w Nim Bóg został chwałą otoczony (ἐδοξάσθη) (J 13, 31), to doprowadza Go z pewnością do udziału w tej samej chwale: *Bóg Go otoczy chwałą**

⁶⁹ J. Drozd, *Chwała Chrystusa*, [w:] F. Gryglewicz, *Egzegeza Ewangelii św. Jana*, Lublin 1992, s. 181.

⁷⁰ E. Szymanek, *Wykład Pisma Świętego*, s. 479.

⁷¹ A. Paciorek, *Ewangelia uміłowanego ucznia*, s. 223.

⁷² J. Drozd, *Chwała Chrystusa*, s. 181.

Przyjaźń między Chrystusem a uczniem w J 15, 7–17

(δοξάσει) w sobie samym (w. 32). W tym sensie, w kontekście męki, chwała jest widoczna nawet w ziemskim życiu Jezusa⁷³. Janowe pojęcie chwały Jezusa jest zwycięstwem nad światem przez mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Chwała nie jest nagrodą za uniżenie się i wypełnienie dzieła zbawienia. Powrót do Boskiej przestrzeni chwały, w której przebywał przed stworzeniem świata i przed Wciele- niem, jest tą chwałą, o której mówi ewangelista: *Ja Ciebie otoczyłem chwałą na ziemi przez to, że wypełniłem dzieło, które Mi dałeś do wykonania. A teraz Ty, Ojczy, otocz Mnie u siebie tą chwałą, którą miałem u Ciebie pierwej, zanim świat powstał* (J 17, 4–5)⁷⁴. Po ukazaniu się chwały Chrystusa w męce i zmartwychwsta- niu zacznie się rozszerzać chwała Ojca. Uwielbiony Syn, będący już u Ojca, bę- dzie Go uwielbiał na ziemi za pośrednictwem swoich przyjaciół: *A o cokolwiek prosić będziecie w imię moje, to uczynię, aby Ojciec był otoczony chwałą w Synu* (J 14, 13)⁷⁵. Bóg jest otoczony chwałą w pracy zwolenników, którzy trwają w Synu: *Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami* (J 15, 8). Uczniowie z całą pewnością będą chwalili Ojca przez ciągłe przynoszenie owoców. Przynoszenie owoców ukazuje, że oni są uczniami. Można to rozumieć także następująco: Ojciec jest uwielbiony zarówno w przynoszeniu przez nich owoców, jak i w ich trwaniu nadal w byciu uczniami⁷⁶. Trwanie w Jezusie jest oddawaniem chwały Ojcu. Uczniowie, którzy żyją w łączności z Jezusem, mogą zostać zidentyfikowani jako ci, którzy przynoszą wiele owoców. Ale to nie Jezus jest tym, który jest uwielbiony przez liczne owoce; jest Nim Ojciec⁷⁷. Jest tylko jedna misja „podzielona” między Syna i Jego uczniów. W tej jednej misji Ojciec jest uwielbiony⁷⁸. Objawienie Boga jest możliwe, ponieważ wzajemnie trwają: uczeń w Jezusie i Jezus w uczniu; to trwanie zrodzi prawdzi- wych uczniów, włączonych w misję Jezusa: *Wtedy powiedział Jezus do Żydów, którzy Mu uwierzyli: Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli* (J 8, 31–32). Wcześniej- sze kryterium bycia uczniem ustalało wzajemną miłość, która prowadziła do pu- blicznego rozpoznania, że to oni są prawdziwymi uczniami Jezusa (J 13, 34–35)⁷⁹. Uczniostwo nie jest statyczne, ale wzrasta i wydobywa na jaw sens życia. Zawsze prawdziwy uczeń ciągle staje się jeszcze pełniej uczniem⁸⁰.

⁷³ G. Kittel, *δόξα*, s. 249.

⁷⁴ A. Paciorek, *Ewangelia według św. Jana*, s. 188.

⁷⁵ J. Drozd, *Chwała Chrystusa*, s. 181.

⁷⁶ L. Morris, *The Gospel According to John*, Grand Rapids 1971, s. 672n; A. Jankowski, K. Romaniuk, L. Stachowiak, *Komentarz praktyczny*, s. 468.

⁷⁷ F.J. Moloney, *The Gospel of John*, s. 421.

⁷⁸ R.E. Brown, *The Gospel According to John*, s. 662.

⁷⁹ F.J. Moloney, *The Gospel of John*, s. 421.

⁸⁰ L. Morris, *The Gospel According to John*, s. 672n.

Zatem u Jana (12, 28; 13, 31–32; 14, 13) widać, że Ojciec otrzymał chwałę w misji Syna, ale również, że Syn uzupełnił jego misję przynoszenia życia człowiekowi. Ojciec jest uwielbiony w kontynuacji tej misji przez uczniów Jego Syna. W Mt 5, 16 Jezus powiedział, że ludzie będą widzieli dobre uczynki uczniów i będą chwalili Ojca, który jest w niebie. Jednakże w pismach Janowych, kiedy jest mowa o gloryfikacji Ojca w uczniach, nie chodzi tylko o wysławianie ich przez innych; chwała jest zakorzeniona w życiu uczniów jako uczestniczenie w życiu Jezusa: *chwałę (δόξαν), którą Mi dałeś, przekazałem im (w. 22)*⁸¹. Jezus wprowadza przyjaciół *do tego Prażródła, gdzie jest Pełnia mogąca ugasić ludzkie pragnienia*. Chrystus swoją chwałę pragnie ukazać uczniom, oddaje się im osobiście jako dar⁸². Udział w chwale Jezusa można rozumieć jako udział w boskim życiu, kiedy człowiek staje się dzieckiem Bożym⁸³, bądź można interpretować jako słowo Boga, będące pełną chwały działalnością Jezusa, zapewniające łączność z Ojcem⁸⁴.

Uczniowie, przyjaciele uwielbionego Jezusa, stanowiący wspólnotę Kościoła przynoszą owoce, przez które Bóg doznaje chwały. Dokonuje się to dzięki posłanemu do nich Duchowi Świętemu: *Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszycie, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi (J 16, 13–14)*. On jest tym, który kontynuuje dzieło Jezusa i pozwala je poznać: *Gdy jednak przyjdzie Paraklet, którego Ja wam pošę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On będzie świadczył o Mnie. Ale wy też świadczycie, bo jesteście ze Mną od początku (J 15, 26–27)*. Duch Święty uzdolnia każdego z uczniów do świadectwa życia, które przyniesie chwałę Bogu⁸⁵. Przyjaźń z Jezusem jest zatem ostatecznie ukierunkowana na chwałę Boga.

Również i dzisiaj Chrystus pragnie przyjacielskiej relacji z każdym Jego uczniem, chrześcijaninem. Jak Jezus słyszał i widział Ojca (J 5, 19–20; 8, 38), tak Jego uczniowie usłyszą i zobaczą Go. Chrystus pragnie dawać się poznać każdemu człowiekowi, by ten, kto Jezusa pozna, mógł w Nim trwać. Wynikiem trwania w miłości Chrystusa będą owoce, a w szczególności doskonała radość. Ukoronowaniem tej przyjacielskiej relacji Chrystusa z uczniem jest chwała Boża.

⁸¹ R.E. Brown, *The Gospel According to John*, s. 680.

⁸² W. Świerzawski, *Pierwszy umiłował*, Wrocław 1982, s. 227.

⁸³ L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana*, s. 347.

⁸⁴ A. Wikenhauser, *El Evangelio segun San Juan*, s. 369; C. Spicq, *Agape*, s. 206.

⁸⁵ Por. W. Świerzawski, *Pierwszy umiłował*, s. 228n.

Summary

Friendship between Christ and the Disciple in Jn 15:7-17

Jesus, by his actions, gives his disciples concrete instructions on how to imitate God's love. In the Gospel of John, after Jesus washes the disciples' feet during the Last Supper, He gives them the commandment of brotherly love, but He presents it as a new commandment (Jn 13:34n). He calls it new because it concerns brotherly love, particularly the relationship between friends. That love is rooted in Christ's love and patterns itself on it, „you must love one another just as I have loved you” (Jn 13:34). Disciples, that is, all Christians, are no longer called servants by Jesus. Servants, as opposed to friends, do not reflect upon the commands or commandments of their lords, but rather fulfill them blindly. The friend of Jesus becomes His confidant; he does what Jesus asks of him by His attitude and witness. This is an attitude of love and obedience towards the Father: „If you keep my commandments you will remain in my love, just as I have kept my Father's commandments and remain in His love” (Jn 15:10). Jesus presents Himself as a perfect friend to His disciples, without hesitating to sacrifice His life for them: „No one can have greater love than to lay down his life for his friends” (Jn 15:13). The response of every Christian to the friendship of Jesus has to be shown by his remaining in Christ, in His teaching, and by imitating Him. In everyday life, it is evident in mutual Christian love which bears fruit, gives inner joy and leads to the glory of God.